

# KURIER POLSKI

Rok V (1949)

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42  
Sekretariat Redakcji 19-07  
Sekretariat Redakcji przyjmuje od godz. 10 - 12

Środa, dnia 28 grudnia

Konto PKO „Zryw” nr VI-135. PKO IKP nr VI-140  
Konto żyrowe nr 5622  
w Narodowym Banku Polskim oddz w Bydgoszczy

Nr 356 (1491)

## Depesza gratulacyjna Prezydenta RP do prezesa Rady Ministrów ZSRR Generalissimusa Józefa Stalina

PREZYDENT Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut wystosował do Prezesa Rady Ministrów ZSRR Generalissimusa Józefa Stalina następującą depeszę:

„Do Prezesa Rady Ministrów ZSRR Generalissimusa J. W. Stalina!  
W dniu 70-lecia Waszych urodzin proszę przyjąć najgorętsze braterskie pozdrowienia od narodu polskiego i ode mnie osobiście.

Naród polski nigdy nie zapomni, że pod Waszym genialnym kierownictwem Armia Radziecka wygnała hitlerowskich faszystów z naszego kraju i przyniosła mu wolność.

Naród polski nigdy nie zapomni, że dzięki dalekowzrocznej stalinowskiej polityce odrodzone Państwo

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Przyjęcie na Kremlu na cześć Józefa Stalina

Rząd Związku Radzieckiego wydał przyjęcie na Kremlu dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina.

Na przyjęciu obecni byli ministrowie, deputowani Rady Najwyższej ZSRR i RSFRR, Bohaterowie Pracy Socjalistycznej i Bohaterowie Związku Radzieckiego, wybitni działacze nauki i kultury, najbardziej znani robotnicy przemysłu, marszałkowie, generałowie i admirałowie Armii Radzieckiej i Marynarki, przedstawiciele prasy radzieckiej, delegacje republik związkowych i przedstawiciele mas pracujących krajów zagranicznych.

Panuje niesłychane ożywienie. Nagle zrywa się burza oklasków... wchodzi: Stalin, Mołotow, Malenkow, Woroszyłow, Beria, Kaganowicz, Mikojan, Chruszczow, Bużanin, Szernik, Kosygin, Suszow, Ponomarenko, Szkiariatow.

Owacyjnie witają zebrani Wielkiego Jubilatę.

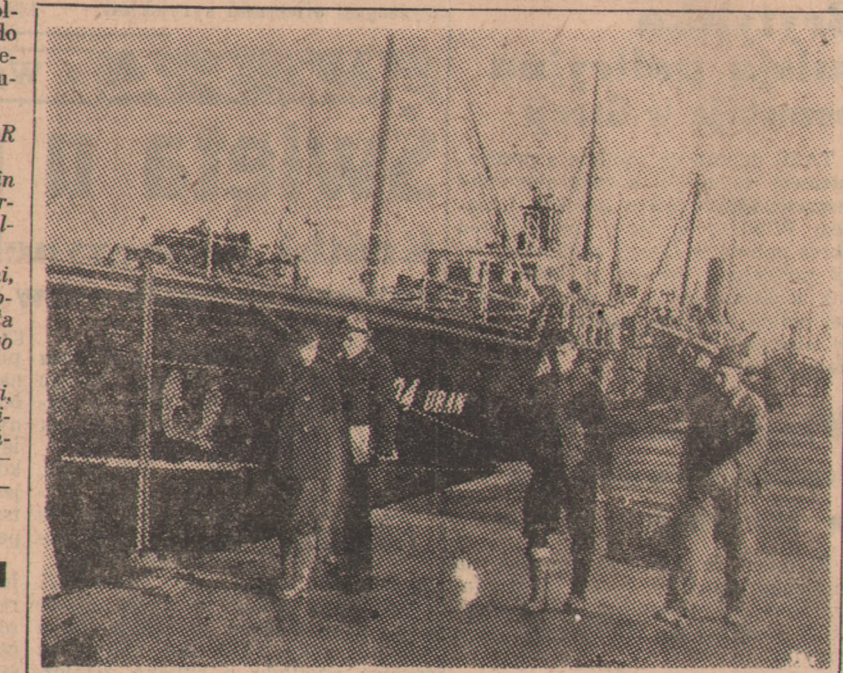
Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Szernik, zaprasza do stołu prezydiálnego Mao Tse-Tunga, Czerwenkowa, Rakosi'ego, Georghiu Deja, Siroky'ego, Palmiro Togliatti, Dolores Ibaruri, Ulbrichta, Franciszka Józefa-Witolda, Possi i Keplenię.

Szernik wznosi pierwszy toast: Towarzysze! — mówi on — wznoszę pierwszy toast ku czci Wielkiego Wodza narodu radzieckiego i mas pracujących całego świata, inicjatora i organizatora zwycięstw komunizmu, ku czci drogiego i kochanego towarzysza Stalina! Życzymy Mu zdrowia i długich lat życia dla szczęścia całej ludzkości! Słowa te sala przyjmuje burzliwą owacją. Wszyscy wstają, rozbrzmiewają dźwięki orkiestry.

Następnie wzniesione zostały toasty na cześć KC WKP (b), narodu radzieckiego, radzieckiego państwa socjalistycznego, sił zbrojnych ZSRR, narodów chińskiego, polskiego, bułgarskiego, czechosłowackiego, węgierskiego, rumuńskiego, mongolskiego, koreańskiego i ich przywódców. Zebrani wnieśli z kolei toasty na cześć partii komunistycznych i mas demokratycznych Włoch, Hiszpanii, Francji, Niemiec i innych krajów.

## Wmurowanie aktu erekcyjnego pod pomnik Mickiewicza

W dniu 24 bm., w 151 rocznicę urodzin Adama Mickiewicza, odbyła się w Warszawie uroczystość założenia aktu erekcyjnego pod nowo odbudowany pomnik Wieszczka na Krakowskim Przedmieściu u wylotu ul. Trębackiej. Wmurowania aktu erekcyjnego dokonał w-



Flotylla trawlerów dalekomorskich na odpoczynku w porcie. (Patrz art. str. 2)

## Wstrząsające fakty ujawnione na procesie japońskich zbrodniarzy Pchły zarażone dżumą zrzucano na terytorium Chin

W prasie radzieckiej zamieszczono akt oskarżenia przeciw 12 b. oficerom armii japońskiej oskarżonym o przygotowanie i użycie broni bakteriologicznej. Proces przeciw japońskim zbrodniarzom wojennym rozpoczyna się 25 grudnia w Charabowsku. Oskarżonych broni 8 adwokatów.

Proces ujawnił wstrząsające szczegóły przygotowań militarystów japońskich do wojny bakteriologicznej przeciw Związkowi Radzieckiemu, Chinom i innym krajom. Ośrodki produkujące tę potworną broń, rozmieszczone zostały już w okresie międzywojennym w pobliżu granicy Zw. Radzieckiego i Mandżurii. Zbudowane tam zostały specjalne poligony, gdzie dokonywano doświadczeń, do których używano jeńców

i więźniów. Produkowano bomby z zarażkami dżumy, cholery, wrzodu syberyjskiego i innych chorób. W czasie ostatniej wojny w r. 1940-42 broń bakteriologiczna została kilkakrotnie użyta. M. in. lotnictwo japońskie dokonało zrzutu bomb, zawierających pchły zarażone bakteriami dżumy, na tereny chińskie, w wyniku czego wśród ludności cywilnej tych terenów poczęła szerzyć się epidemia tej strasznej choroby.

## Nota Rządu RP do Francji

W związku z notą ambasady francuskiej z dnia 17 grudnia br., w której ambasada wysuwa twierdzenie że rząd polski przez wydalenie profesorów francuskich z Polski naruszył konwencję kulturalną polsko-francuską i utrudnia działalność Instytutu Francuskiego i jego filii w Polsce — Min. Spraw. Zagr. wystosowało do ambasady francuskiej w Warszawie notę, w której stwierdza:

1) Pięciu profesorów (spośród jedenastu), eo do których zażądano, by opuścili Polskę, było przesłuchanych

przez milicję. Przesłuchanie odbyło się w sposób jak najbardziej uprzedmiotowy, następnie pozostawiono im jeszcze 48 godzin na załatwienie spraw osobistych i pożegnanie się z rodzinami i znajomymi.

Jeśli chodzi natomiast o polskich inspektorów szkolnych i nauczycieli, którzy w pierwszym rzędzie stali się ofiarami francuskich zarządzeń policyjnych, postąpiono z nimi w sposób jak najbardziej brutalny. Po aresztowaniu zostali oni wysiedleni pod eskortą policji bez możliwości zabrania ze sobą czegokolwiek, bez możliwości pożegnania się z rodzinami. Jedną z wysiedlonych nauczycielek polskich nie miała możliwości zobaczenia swego ciężko chorego dziecka, które zmuszona była pozostawić w klinice we Francji.

W tych warunkach ambasada francuska, reprezentująca rząd, na którego organa spada wina za tak brutalne postępowanie — nie ma żadnego prawa dawania lekcji moralności rządowi polskiemu, który swym postępowaniem dał dowody humanitarności i sprawiedliwości.

2) Profesorowie francuscy zostali wezwani do opuszczenia Polski w odpowiedzi na wydalenie z Francji pol-

(Ciąg dalszy na stronie 2)

## Mniej wódki i wykroczeń więcej ciast i tortów

# Radosny przebieg Świąt Bożego Narodzenia

W wigilię świąt Bożego Narodzenia tłumy warszawiaków i przyjezdnych zapełniły ulice stolicy, by poczcić ostatnie świąteczne zakupy. Naj-

większy ruch panował w obficie zaopatrzonych sklepach PCH, WSS i w Powszechnych Domach Towarowych.

W miarę jak wycyfywano z ruchu tramwaje, trolleybusy i autobusy, obciążony paczkami tłum rzędził, zamykano sklepy, ulice pustoszały... O zmroku na placach publicznych i w tysiącach domów Warszawy zapalono tradycyjne choinki. Zza okien dochodziły odgłosy rozmów, melodie pastorałek i koled. Głośniki radiowe do późna rozbrzmiewały pogodną świąteczną muzyką.

W niedzielę w godzinach południowych pojawiły się na ulicach miasta liczne taksówki, umożliwiające ludności składanie świątecznych wizyt. Suto zastawione stoły stwarzały radosną atmosferę spokoju i dobrobytu.

W poniedziałek otworzyły swe podwoje teatry, dając oprócz normalnych przedstawień liczne popołudniówki. Kina, jak zwykle, oblegane były przez tłumy publiczności. Uruchomiono komunikację miejską. Ulice wypełnił rozbawiony i wesoły tłum...

Święta tegoroczne upłynęły pod znakiem sytości i wesela.

Tylko pracownicy elektryczni, gazowscy, telegrafu i kolei pracowali bez przerwy, by wypoczątek innych był całkowity. Na posterunku znajdowali się również pracownicy M. O., pogotowia i straży ogniowej. W przeciwieństwie do lat przedwojennych, tegoroczne święta odznaczają się o wiele mniejszym spożyciem wódki, minimalną ilością zakłóceń spokoju.

Podobny przebieg miały święta w całym kraju.

Święta w Krakowie upłynęły pod znakiem wspaniałej pogody i olbrzymiego ruchu wycieczkowego. Wspaniała słoneczna pogoda i udogodnienia w kolejowych rozkładach jazdy umożliwiły wielu tysiącom pracowników zacierpionych świeżego powietrza w ośrodkach zimowych Podhala, Żywiec i okolice Krynicy.

## Posiedzenie Sejmu 30 grudnia

MARSZAŁEK Sejmu Ustawodawczego R. P. wydał w dniu 23 bm. zarządzenie następującej treści: Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R. P. odbędzie się w dniu 30 grudnia 1949 r. o godz. 10.

## Wyzwolenie Czeng-Tu

Reuter donosi z Hong-Kongu, że według nadeszłych tam informacji, chińskie wojska ludowe wyzwoliły miasto Czeng-Tu, leżące w zachodniej części prowincji Seczuan.

## Powrót amb. Naszkowskiego do Moskwy

Do Moskwy przybył i objął urządowanie ambasador RP Marian Naszkowski po powrocie z sesji Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych.

## Wyrok w procesie agentów wywiadu francuskiego we Wrocławiu Bassaler, Bukisow i Kubisiak skazani na 9 lat więzienia

REJONOWY Sąd Wojskowy we Wrocławiu ogłosił wyrok, skazujący agentów wywiadu francuskiego na kary więzienia.

Po sześciogodzinnej rozprawie, której przysłuchiwał się oficjalny obserwator z ramienia rządu Republiki Francuskiej, Raymond Laporte, oraz przedstawiciele prasy światowej, przewodniczący sądu mjr Roman Bojko odczytał sentencję i uzasadnienie wyroku.

Obywatelka francuska Yvonne BAS-SALER uznana została winną zbrodni szpiegostwa i nielegalnego przechowywania broni i skazana na karę 9 LAT WIEZIENIA. Obywatel francuski Bazyli BUKISOW za zbrodnię szpiegostwa, czynienie przygotowań do sabotażu oraz rozpowszechnianie fałszywych wiadomości, mogących wyrządzić istotną szkodę interesom państwa polskiego, skazany został na karę 9 LAT WIEZIENIA. Obywatel polski — Jan KUBISIAK uznany został winnym zbrodni szpie-

gostwa, nielegalnego przechowywania broni, przyjmowania od osoby, działającej w interesie obcego rządu, korzyści majątkowych w związku z działalnością na szkodę państwa polskiego oraz udzielania pomocy związkowi, mającemu na celu obalenie demokratycznego ustroju państwa polskiego. Jan KUBISIAK skazany został na karę 9 LAT WIEZIENIA z utratą praw publicznych i honorowych na przeciąg 4 lat i zaprzeczeniem całego mienia na rzecz Skarbu Państwa. Obywatel francuski Józef FELDEISEN i Albert HOFFMANN uznani zostali winnymi zbrodni szpiegostwa i czynienia przygotowań do sabotażu, za co FELDEISEN skazany został na 8 LAT WIEZIENIA, a HOFFMANN na 7 LAT WIEZIENIA, przy czym obaj skazani zostali na przepadek mienia. Obywatel niemiecki Wilhelm HILD uznany został winnym zbrodni szpiegostwa, a niewinny z zarzutu czynienia przygotowań do sabotażu i skazany na karę 6 LAT WIEZIENIA.



## Depesze gratulacyjne

(Dalszy ciąg ze str. 1)

strowo Polskie uzyskało stałe i odpowiadające jego żywotnym interesom granice na Odrze, Nysie i Bałtyku.

Naród polski nigdy nie zapomni Waszej decydującej roli w historycznym przełomie w kierunku trwałych, przyjaznych stosunków między naszymi narodami.

Naród polski nigdy nie zapomni Waszej rozpaniatomyślniej i wielostronnej pomocy, stale okazywanej naszemu ludowo-demokratycznemu Państwu.

Naród polski śle Wam, Wielkiemu Wodzowi i Przyjacielowi całej postępowej ludzkości, walczącej o pokój, wolność i socjalizm, najlepsze i najsłodsze życzenia i wyrazy gorącej wdzięczności.

W imieniu narodu polskiego zapewniam Was, że twarzą i niezłomnie umacniać będziemy braterską przyjaźń i nienaruszalny sojusz z narodami ZSRR.

W dniu Waszego rospaniałego 70-lecia życzymy Wam długich lat pomyślności dla dobra mas pracujących całego świata.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej  
(— Bolesław Bierut.)

Również jako przewodniczący KC PZPR — Bolesław Bierut przesłał Józefowi Stalinowi depeszę gratulacyjną od Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W imieniu Rządu RP depeszę gratulacyjną przesłał Generalissimowi Stalinowi premier Cyrankiewicz.

# Delegacja polska powróciła z Moskwy

Do Warszawy powróciła delegacja polska pod przewodnictwem członka Rady Państwa i Biura Politycznego KC PZPR, prezesa NIK, gen. Józwiaka-Witolda, która bawiła w Moskwie na uroczystym obchodzie 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina w celu złożenia Mu życzeń w imieniu Narodu Polskiego.

Wraz z gen. Józwiakiem-Witoldem przybyli: wicemin. ON — gen. broni Popławski, min. Baranowski — wice-

prezes ZSL, rektor Uniwersytetu Łódzkiego — prof. dr Chalasiński oraz pracobnicy pracy: znany racjonalizator — Stefan Matela z Zakładów im. Stalina w Poznaniu, Bronisława Berecka z PZPB nr 3 w Łodzi, Szczepan Partyka — robotnik budowlany z Warszawy oraz Regina Mazur — chłopka z woj. wrocławskiego.

Powracającą delegację przywitani przedstawiciele klasy robotniczej Warszawy. W imieniu KC PZPR i Kom. Warszawskiego PZPR przywitani powracających — Ostap-Dłuski i Stanisław Zawadzki, Henryk Milecki i Bohdan Tomorowicz. Na dworcu obecni byli również: sekretarz ambasady radzieckiej I. S. Kuzniecow i attache ambasady radzieckiej — L. I. Pastuchow.

Wysiadając z pociągu delegację powitał śpiew „Międzynarodówki”

## 3 Polaków zginęło w katastrofie w kopalni belgijskiej

Tragiczny wypadek miał miejsce w kopalni belgijskiej Epis d'Avroy w wyniku którego straciło życie trzech górników polskich

Ofiarami katastrofy padli: 37-letni Stefan Markiewicz, 23-letni Marian Bierut i 26-letni Jerzy Wójcik. Zmarli byli czynnymi działaczami polskich organizacji demokratycznych na uchodźstwie.

W pogrzebie tragicznie zmarłych Polaków wzięło udział ponad 500 osób oraz przedstawiciele poselstwa i konsulatu generalnego RP w Belgii.

## Brytyjska misja policyjna pozostaje w Grecji

TASS donosi, że zgodnie z porozumieniem zawartym między monarcho-faszystowskim rządem greckim i rządem Wielkiej Brytanii, przedłużono okres pobytu w Grecji angielskiej misji policyjnej jeszcze o jeden rok. Jak wiadomo, misja ta szkoli personel policji greckiej, żandarmerii, strażnicy więziennej i straży obozów koncentracyjnych.

## Wizyta ministra frankistowskiego w Rzymie

Premier de Gasperi przyjął na audiencji ministra spraw zagr. faszystowskiej Hiszpanii — Artajo, który przybył do Włoch z oficjalną wizytą.

## Krowy dla robotników rolnych

Państw. Gospodarstwa Rolne woj. olsztyńskiego otrzymały ostatnio 28 mil. zł kredytu, przeznaczanego na zakup krow dla robotników rolnych. Pożyczki na ten cel udzielane będą w wysokości 40 tys. zł.

Oblicza się, że dzięki pomocy kredytowej państwa, można będzie zakupić ok. 700 krow i jałówek.

Polska północna — Polska południowa 7:4 (5:1, 2:2, 2:1) w hokeju.

## Tradycyjna Gwiazdka dla dzieci polskich w Berlinie

Związek Polaków w Berlinie i Związek Polek im. Curie-Skłodowskiej, zorganizował tradycyjną Gwiazdkę dla dzieci polskich. Na uroczystości obecni byli: przewodnicząca Związku Polek — generalowa Prawinowa, przedstawiciele polskich placówek w Berlinie, oraz przewodniczący Związku Polaków — Ledwolorz.

## Przedłużenie polsko-norweskiej umowy handlowej

W Oslo został podpisany protokół przedłużający na rok 1950 umowę handlową polsko-norweską. Zgodnie z tym protokołem wolumen przyszluzorocznych obrotów wyniesie 135 mil. koron norweskich w imporcie i eksporcie łącznie.

## LISA z Wybrzeża

# Święta u rybaków

## Krótki odpoczynek przed nowym sezonem połowów dalekomorskich



Gdańsk, w grudniu

Święta Bożego Narodzenia w życiu rybaków tak dalekomorskich jak i bałtyckich, są większym wydarzeniem, niż to ma miejsce w potoczny dzień

przebiegającego „szczura lądowego”, który swoją pracę w dużej mierze może przystosować do kalendarza czy pół roku. Zupełnie inaczej ta sprawa wygląda u rybaka, uzależnionego od kapryśnych żywiołów i zjawisk w skali kosmicznej. Dla rybaka w zasadzie nie istnieje niedziela, ani święta potoczne w tym sensie aby przerywać pracę.

Rybak zatokowy ma względny dzień wypoczynku przymusowego, gdy szaleją sztormy na Bałtyku. Jeśli morze jest spokojne, nie patrzy na kalendarz, lecz bez względu na niedzielę i święto idzie na swym kutrze w morze i pracuje w pocie czoła. Jeszcze surowszej dyscyplinie, podporządkowują się rybacy dalekomorscy.

Są oni wyposażeni w silniejszy sprzęt rybacki i pracują na większych jednostkach, więc bez względu na po-

godę dzień w dzień na łowiskach zapuszczają sieci, jeśli to jest tylko na łudzki sposób możliwe. Pamiętajcie bowiem trzeba, że na Morzu Północnym, które zalicza się do najpopularniejszych łowisk naszych rybaków dalekomorskich, w ciągu roku jest sto dni sztormowych, czyli co trzeci dzień mógłby być stracony dla połowów. To nie jest możliwe.

W okresie ławic śledziowych i na łowiskach, szczególnie bogatych w ryby, maszyny włokowe na trawlerach dalekomorskich pracują przez całą dobę, a tylko załogi zmieniają swe szczyty, redukując sen do minimum.

Tylko w okresie Bożego Narodzenia rybakki tryb życia zmienia się całkowicie. Rybak, możnaby powiedzieć, zawiesza w tym czasie sieci na kolek i upodabnia się do „szczura lądowego”. Po prostu po łudku zaczyna świętować i odpoczywać przed nowym znojem, który rozpocznie się zaraz po świętach. I tak znów zaczyna się praca w piątek i świętek aż do następnego wielkiego święta.

W rybołówstwie dalekomorskim okres Bożego Narodzenia przypada na lukę międzysezonową. Właśnie w połowie grudnia kończy się wielki sezon śledziowy, a połowy dalekomorskie na rybę białą zaczynają się (Dalszy ciąg na str. 4)

## Nota polska do Francji

(Ciąg dalszy ze strony 1)

skich inspektorów i nauczycieli. Władze polskie aczkolwiek nie miały tym profesorem nic do zarzucenia, były zmuszone wezwać ich do opuszczenia Polski, traktując ich w odpowiedni sposób.

Władze francuski, w tym dwóch ministrów, oświadczyły, co zresztą zostało przytoczone w powyższej notce, że członkowie polskiego ciała pedagogicznego, wysiedleni z Francji, prowadzili nielegalną działalność.

Gdyby świadczenie to zawierało w sobie choć cień prawdy, władze francuskie mogły postawić tych ludzi przed sądami francuskimi.

Zwykle wysiedlenie ich, poprzedzone zarzutami stanowiącymi kalamnie w stosunku do tych osób, dowodzi, że władze francuskie wprowadzają w życie dawno już ustalony plan, co zresztą zostało podniesione w czasie obrad polsko-francuskiej podkomisji kulturalnej w Warszawie. Plan ten, skierowany przeciwko szkolnictwu polskiemu we Francji, przewidywał m. in. wysiedlenie z Francji nie ponoszących żadnej winy inspektorów szkolnych i nauczycieli.

Wobec powyższego naruszenia przez rząd francuski ducha i litery konwencji kulturalnej polsko-fran-

cuskiej, rząd polski miał prawo zastosować środki retorsji, jakie uważał za stosowne.

3) Mówiąc o krokach, przedsięwziętych przez rząd polski w stosunku do profesorów francuskich, ambasada francuska twierdzi, że mają one na celu „świadome zniszczenie całej pracy kulturalnej, prowadzonej w Polsce przez Instytut Francuski w Warszawie i jego oddziały na prowincji”. Ambasada francuska nie omieszkała przy tym pominąć milczeniem problemu odpowiedzialności za ten ewentualny stan rzeczy.

Jak z powyższego jasno wynika, odpowiedzialność za taki stan rzeczy spada na władze francuskie, które zagrożając poważnie działalność szkolnictwa polskiego we Francji, nie tylko pogwałciły konwencję kulturalną polsko-francuską, ale same zaszkodziły normalnej działalności Instytutu Francuskiego w Polsce.

W tych warunkach wykonywanie w przyszłości układów polsko-francuskich, w tym również i konwencji kulturalnej, uzależnione jest jedynie od zmiany przez rząd francuski jego antypolskiej postawy. Rząd polski bowiem, jak zawsze, gotów jest wypełnić swe zobowiązania względem innych państw.

z okresu okupacji, którymi zdecydowanie obciążyli Piotra Kornika — na pewno żadnemu z nich nie podałyby ręki.

Minał tydzień. W jednym z pokoiów, zajmowanych przez biuro firmy spedycyjno-transportowej „Bałtyk” siedział Piotr w towarzystwie buchaltera Drożdża. Dzień był wyjątkowo pogodny, przez szyby zaglądało słońce, kładąc na biurkach pasma migotliwego blasku. Z sąsiedniego pokoju dobiegał monotony klekot maszyny do pisania.

Pracowali w milczeniu, sprawdzając kolumny cyfr, przerzucając pliki rachunków i zestawień. Ciszę maćcił tylko szelest papieru, klekot maszyny i stłumiony gwar uliczny, dobiegający zza okien.

Choć drzwi uchylili się prawie bez szmeru, spostrzegli to od razu i jakby na komendę unieśli głowy. W drzwiach stał woźny Nowak.

— Co powiecie wesołego, he — spytał Drożdż. Nowak, jak to miał we zwyczaju, uśmiechnął się niezbyt mądrze i spojrzał na Piotra:

— Jacys panowie do pana Kornika. Czekają w hallu. Twarz Piotra przybrała wyraz zdumienia.

— Do mnie? Co za jeden?

— Nie mam pojęcia! Dwóch ich jest, ale żadnego jeszcze nie widział...

— Idź pan, panie Piotrze zobaczyć co to za interesanci! — wtrącił Drożdż i znów pochylił się nad robotą.

Piotr wstał i poprowadzony przez woźnego wyszedł z pokoju. Podświadome uczucie mówiło mu, że to narzeczony Marii z tym swoim kolegą. Zawsze przecież chodzili razem.

Omylił się jednak. W hallu, obok stołu, przy którym siedział zazwyczaj Nowak, czekało dwóch, obcych mu zupełnie mężczyzn. Widział ich pierwszy raz. Wysoki, szczupły blondyn w ciemnej jesionce i jasnym kapeluszu o szerokim rondzie i niski, krepły brunet o śniadej cerze, ubrany w szare palto i długie, lśniące buty.

Zatrzymał się niepewnie

— Panowie do mnie?

W odpowiedzi usłyszał pytanie:

— Pan Piotr Kornik?

— Tak... — potaknął, czując, że wzbiera już w nim niepokój.

— Acha... — mruknął blondyn — można pana prosić o chwilkę rozmowy na osobności?

Mechanicznie skinął głową i nawet nie spostrzegł, kiedy znalazł się z nimi na klatce schodowej. Jedno go tylko uderzyło: dlaczego żaden z nich nie przedstawił się, czy choćby nie przywitał?

— Gdzie pan mieszka, panie Kornik? — zapytał znowu blondyn, a w głosie jego było coś takiego, że Piotr, zamiast obruszyć się i spytać o przyczynę tej indagacji, odparł bez zwłoki:

— W tej samej kamienicy, tylko piętro wyżej. U państwa Drożdżów. Ale...

Nie skończył, bo przerwał mu drugi z przybyszów: — To doskonale. Jesteśmy z MO. Mamy polecenie doprowadzić pana do komisariatu!

I jakby chcąc potwierdzić prawdziwość swych słów, sięgnął ręką do wewnętrznej kieszeni marynarki, wydobyl z niej jakiś papier i podsunął go pod oczy Piotrowi.

Piotr jeszcze nie zrozumiał. Ściągnął brwi i przypatrywał się im pytającym wzrokiem.

— Do komisariatu?

— Tak — wyjaśnił blondyn — Pójdziemy teraz do pana pokoju, weźmie pan palto i to, co panu potrzeba, bo prawdopodobnie... — zawahał się na moment i po chwili dokończył: — bo prawdopodobnie zostanie pan zatrzymany, panie Kornik!

Poczuł, że serce bije mu przyspieszonym tętnem. Słowa wywiadowcy opornie docierały do mózgu, z trudem przebijając się przez przegromne zdumienie.

— Ale czy mogą mi panowie wyjaśnić — zapytał jakimś suchym, nieswoim głosem — o co to właściwie chodzi? Czy jestem o coś oskarżony?

Niski brunet uśmiechnął się leciutko i bezradnym ruchem rozłożył ręce.

— Niestety, nie panu nie możemy powiedzieć. Dowie się pan na miejscu!



67

— Moje uszanowanie dla pana dyrektora! — zawołał Osten.

— Dzień dobry, dzień dobry! A cóż to panów przysnęło do Wrzeszcza w taką pogodę?

— Służba nie drużba! — roześmiał się Osten. — Mieliśmy tu kilka spraw...

Przywitali się uprzejmie. Karczewski otrzepał wodę z płaszcza i opuścił kołnierz.

— Ale pogoda! — zaklął. — Niech ją licha! Czemu to Edwardzie w ogóle nie pokazujesz się u nas ostatnio?

Okołowicz uśmiechnął się jakoś niewyraźnie.

— Pracy mam masę... Budujemy przecież, mimo zimy...

— No, ale raz na pewien czas mógłbyś wpaść...

Od strony Gdańska zbliżał się szybko zabłocony Ielland Spod kół autobusu tryskała woda.

— Nareszcie! — westchnął Osten. — Czekaliśmy chyba z pół godziny! Pan dyrektor także do Gdyni?

Karczewski spojrzał na zegarek.

— Trzecia dochodzi... Wie pan, miałem taki zamiar, ale muszę tu jeszcze wpaść w jedno miejsce, pojedę później. Bywajcie zdrowi i wpadnijcie kiedy!

Uścisknęli sobie kordialnie ręce i Karczewski został sam na przystanku.

Przez moment spoglądał za nim, wreszcie skierował się w stronę Dworcowej... W duszy zastanawiał się nad tym, po co przyjechali oni do tego Wrzeszcza. Do żadnego wniosku jednak nie doszedł. Gdyby wiedział, że półgodziny temu Edward z Kamilem złożyli u prokuratora Sądu Wojskowego zeznania w pewnej sprawie



# Kalendarzyk

Poniedziałek, 26 grudnia 1949 r.  
Katolicki: Szczepana, Dionizego, Zenona.  
Słowiański: Wroćmoja.  
Słońca Księżyc  
wsch. zach. wsch. zach.  
7.38 15.43 11.22 23.22

## BYDGOSZCZ

Oddział IKP: Generalissimusa Stalina 2  
(Pod Arkadami) — tel. 24-29.

### Osprawnie zaopatrzenie świata pracy

W celu usprawnienia zaopatrzenia w szczególności ludzi pracy w godzinach wieczornych jak i w niedziele i święta, Miejska Komisja Usprawnienia Zaopatrzenia podaje do wiadomości, że od 27 bm. wprowadza się nast. „dyżury“ niektórych sklepów sektora spożywczego PCH i BSS otwarte będą w dni powszednie w godz. od 6.30 do 21 a niedziele i święta od godz. 8 do 13.

Półwiejska 1, Koronowska 1, Nakielska 60, Grunwaldzka 79, Św. Trójcy 29, Kr. Jadwigi 1, Dworcowa 89, Dworcowa 23, Al. 1 Maja 55, Al. 1 Maja 83, Stary Rynek 3, Gen. Stalina 8, Przemysłowa 1, Toruńska 87, Toruńska 119, Chodkiewicza 31, Ks. Skorupki 57, Głębia 38, Mazowiecka 40, Żwirki i Wigury 34. Następujące sklepy PDT i BSS innych branż będą otwarte w dni powszednie do godz. 21 w niedziele i święta od godz. 9 do 17 Al. 1 Maja 15, Al. 1 Maja 22, Al. 1 Maja 7, Al. 1 Maja 1.

## Komunikaty

Sekretariat Zarządu Oddziału Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Bydgoszczy, Al. 1 Maja 30 M. ptr. zawiadamia członków i podopiecznych, że zapisy dzieci na „gwiazdki“ przyjmuje się dodatkowo do 29 bm. w godzinach od 8 do 16.

### Kto zgubił książeczkę wojskową

Książeczkę wojskową, wydaną na nazwisko Edmund Niedźwiedzki — znaleziono przy ul. Ks. Skorupki, w pobliżu ul. Dąbrowskiego. Zgubę odebrać można w Redakcji naszego pisma w godzinach przedpołudniowych.

## BYDGOSZCZ

### Przyczynek do „Dziejów miasta Bydgoszczy“

Jakże się ucieszyłem, kiedy wpadł mi do ręki „Informator“ wydany z okazji 600-lecia m. Bydgoszczy! Nareszcie dowiem się, skąd się wzięła nazwa „Bydgoszcz“!

I rzeczywiście, zaraz na pierwszej stronie „Informatora“ w rozdziale: „Z dziejów miasta Bydgoszczy“, czytamy że — nazwę miasta „Bydgoszcz“ wywodzią niektórzy historycy (jak się nazywają?) od imienia jej pierwszego (?) właściciela Bidgosta, inni (kto?) od wyrazu burgundzkiego „bidegast“ (=to „gast“ już by miało jakieś sens, o czym później) — co oznacza: „czekaj wroga“ i przypuszczają, że Bydgoszcz wywodzi swą nazwę od słowa Burgundi! Gdzie Krym, gdzie Rzym! a gdzie — Bydgoszcz?! Wyrażono również pogląd, że nazwa pochodzi od „bytu Gotów“ i od „bycia w gęszczy“ a wreszcie od bicia gości itd. Te wszystkie tłumaczenia pochodzenia słowa Bydgoszcz, uważam za zupełnie nieistotne.

Żeby wytłumaczyć pochodzenie tego słowa, musimy się zastanowić nad tym, skąd się wzięła i co oznacza końcówka — „gosczy“. Bo takich „Gosczy“ mamy całą masę, że wymienię tylko kilka więcej znanych i oznaczonych nawet na mniejszych mapkach polskich. A więc: sam Gosczy n/Not, pow. Strzelce (Gorzów); Wołogoszcz koło Gryfii; Sadłogoszcz — pow. szubiński; Włotogoszcz — pow. Wyrzysk; Małogoszcz, Szurgoszcz, Radogoszcz i jeszcze wiele innych! No, i Bydgoszcz! Co oznacza — „gosczy“? Niemcy

# Wbrew przysłowiu — Boże Narodzenie po wodzie... Pokłosie świąteczne

O tym, że dobrobyt kraju rośnie z roku na rok, o tym, że podnosi się poziom stopy życiowej świata pracy, świadczą m. in. dobitnie minione święta Bożego Narodzenia. Świadczył o tym już przed świątami ruch przed świąteczny w sklepach niemal wszystkich branż, ostatnie targi, obchody „święta choinki“ dla dzieci przy zakładach pracy, w szkołach itp.

W roku bieżącym nie potwierdziło się znane przysłowie ludowe mówiące że kiedy „św. Barbara po wodzie — to Boże Narodzenie po lodzie“. Św. Barbara była na „wodzie“ i Boże Narodzenie obchodziliśmy również „na wodzie“. Mimo niesprzyjającej pogody, święta minęły w tradycyjnym podniosłym nastroju.

W wieczór wigilijny przepełnione zazwyczaj tłumem ulice opustoszały i tylko raz po raz przesuwał się nimi spójniony przechodzień, Rzessliście oświetlone okna mieszkań i śpiew koled południowych, że Bydgoszcz czci jak zawsze uroczyste święto pokoju i zgody. O północy odbyły się we wszystkich świątyniach bydgoskich tradycyjne pasterki przy tłumnym udziale wiernych.

Niepogoda sprawiła, że pierwszy dzień świąt spędził prawie wszyscy wśród swoich rodzin, przy choince. Na ulicach był tylko nieznaczny ruch tym bardziej, że nasze „poczwice tramwaje“ również w tym dniu odpoczywały. Pod wieczór ulice nieco się ożywiły. W drugie święto ruch uliczny mimo niepogody znacznie się ożywił. Niezłą frekwencją cieszyły się też kina i lokale publiczne. Wszystko to wskazywało na to, że nastroje świąte-

czny powoli mijają i Bydgoszcz wraca do normalnego życia. W godzinach popołudniowych w kościołach bydgoskich odbyły się też liczne śluby.

Oczywiście nie zabrakło w dniach świątecznych także i momentów mniej podniosłych. Nieposkromieni wciąż jeszcze pijacy „tradycyjnie“ na robili trochę krzyku, chociaż krzyw-

dy nikomu nim nie uczynili. Mimo zdecydowanej walki z alkoholizmem, zaprzysiężonych przyjaciół P. M. S. u wciąż jeszcze nie braknie. Moją to poświadczają pracownicy sklepów, prowadzących sprzedaż jego produktów, na które właśnie przed świętami był wciąż nie mały popyt.

Nadzwyczajnych wydarzeń i wypadków w Bydgoszczy nie notowano, co było m. in. przyczyną zadowolenia dyżurujących w czasie świąt pracowników Straży Pożarnej i Pogotowia Ratunkowego.

## Spoleczeństwo Inowrocławia składa hołd J. Stalinowi

INOWROCŁAW (v). W 70 rocznicę urodzin Generalissimusa Stalina, Wodza Obozu Postępu i Pokoju, odbyła się w wielkiej sali Teatru Miejskiego w Inowrocławiu podniosła akademія z udziałem działaczy partii politycznej, związków zawodowych i młodzieżowych i społecznych oraz miejscowego społeczeństwa, tłumnie wypełniającego salę teatru.

Słowo wstępne wygłosił II sekretarz KM PZPR p. Danielski, po czym referat o życiu i pracy Generalissimusa Stalina dla dobra mas pracujących całego świata wygłosił dele-

gat KW PZPR, wicewoj. A. Jakubowicz. Przemówienie to było przerwane hucznymi oklaskami.

W dalszym ciągu p. Wilczek odczytał rezolucję i depezę do Dostojnego Solenizanta, która przyjęta została burzą oklasków. Część oficjalną zakończył hymn radziecki, odegrany przez orkiestrę ZZK.

Na część artystyczną złożyły się występy chóru mieszanego ZMP przy Lic. Handlowym, orkiestry symfonicznej Zw. Zaw. Muzyków, deklamacje, śpiewy oraz utwory na fortepian w wyk. p. Drzewieckiego.

## Zakończenie kursu działaczy sportowych ZMP

BYDGOSZCZ (a). Zakończony tu został trzytygodniowy kurs dla aktywistów sportowego ZMP. Kursanci rekrutowali się z młodzieży robotniczej i chłopkiej pomimo trudnych warunków (brak pomieszczeń, sali wykładowej itp.) wykazali w czasie kursu wielkie zrozumienie celu kursu i zadań jakie stoją przed nimi na polu upowszechniania KF i Sportu w Polsce Ludowej.

Na zakończeniu kursu obecni byli dyr. WUKF, Murzyn sekretarz Zw. Rady KF i Sportu ORZZ Wł. Woźniak i kierownicy kursu, W krótkich przemówieniach wskazano jeszcze raz na zasadniczy cel i znaczenie kursu.

Kursanci urządzili wspólnie z ZHP i WUKF akademię celem uczczenia 70 rocznicy urodzin Wielkiego Przyjaciela Młodzieży Generalissimusa Stalina, Szatafeta młodzieżowa kursantów złożyła zobowiązanie do intensywniej pracy w terenie na polu KF i Sportu po ukończeniu kursu.

Na kursie została powołana Rada Kursu i Komisja Współzawodnictwa w pracy i nauce, która wyróżnia za wzorowe zachowanie się, wyrobienie i uświadomienie społeczne, pilność i postępy w nauce; Harmacińskiego z Bydgoszczy, Daszkiewicza z Brodnicy Staniławskiego z Kruszwicy i Otczyłka z pow. chełmińskiego. Otrzymał oni w nagrodę książki naukowe.

W imieniu kursantów odpowiedział przewodniczący Rady Kursu H. Sass. Przysięgł on, że wszyscy kursanci zdobyte wiadomości teoretyczne i praktyczne wykorzystywać będą na swoim terenie, pracując nad upowszechnieniem, umasowaniem i podniesieniem poziomu KF i Sportu.

Piękny był również obchód z okazji 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina w pierwszej na Kujawach wsi produkcyjnej „Manifest Lipcowy“ — w Dąbrowie Biskupiej pod Inowrocławiem. Życiorys Wielkiego Wodza Proletariatu wygłosił kpt. Berlik, zaś część artystyczną wykonał świetlicowy zespół wojskowy.

Podczas akademii pracowników Wydziału Pow. w Inowrocławiu, zorganizowanej na cześć Generalissimusa Stalina — pracownicy Starostwa, zrzeszeni w PZPR i TPPR zobowiązali się do roztoczenia opieki nad Dómem Kultury Robotniczo-Chłopskiej, który ma stać się kuźnią wychowania nowego człowieka, zdolnego do wielkich czynów, do walki o pokój i bezpieczeństwo narodów świata.

## Współzawodnictwo w obojętności pracy przyspiesza budowę „Stadionu leśnego ZKS Kolejarsz“

BYDGOSZCZ. Staraniem ZKS Kolejarsz-Brdą powstaje przy ul. Północnej piękny obiekt sportowy. W lipcu 1949 r. na obszarze 8,5 ha rozpoczęła budowę jednego z największych stadionów na Pomorzu. Pomieści on 30,000 widzów. Koszty budowy obliczone są na 85 mil. zł. Stadion będzie przedzielony aleją na dwie części. W pierwszej części mieścić się będzie boisko główne, budowane według najnowszych zasad. Na boisku tym będzie można rozgrywać międzynarodowe spotkania. Naokoło boiska zbudowana zostanie dwumetrowy i 7-stopniowy wał amfiteatralny. Oprócz tego zbudowana zostanie kryta trybuna, która pomieści 2,5 tys. widzów. Samo boisko będzie miało podłoże torfowe, tak, że woda z opadów atmosferycznych będzie natychmiast wsiąkała. Poza tym w tej części będzie zbudowana strzelnica małokalibrowa.

Wiosną roku 1951 zostanie oddane do użytku główne boisko tego stadionu, a w planie 6-letnim Bydgoszcz otrzyma w pięknie położonym miejscu jeszcze jeden wielki ośrodek sportowy

W części drugiej zbudowany zostanie basen pływakowy o rozmiarach 60x25 m., korty tenisowe, boiska siatkówki i koszykówki, wielka sala gimnastyczna i dom sportowy. Oprócz tego założony zostanie w tej części ośrodek jordanowski dla dzieci sportowców.

## Widmo szubienicy nad Bydgoszczą Fr. Dobsław skazany na śmierć

Wyniki dotychczasowej pracy są już godne zanotowania. Wykarczowano 5 ha lasu, zbudowano piękny domek dla dozorczy, postawiono 200 m muru, wybudowano szatnię, kasy oraz bramy wejściowe. W dalszym ciągu wozł się gruz, przeprowadza niwelację terenu, sypie wały oraz sadi drzewa.

Nadmienić należy, że roboty przy budowie wykonują wyłącznie kolejarze i sportowcy poza godzinami służbowymi. W dotychczasowych pracach wyróżniły się grupy: Stocka, Sikorskiego i Walkowiaka. Od stycznia 1950 r. rozpoczęło się masowe współzawodnictwo pomiędzy poszczególnymi kołami sportowymi ZKS Kolejarsz, uchwalone w ramach zobowiązań z okazji 70 rocznicy urodzin Gen. Stalina. Współzawodnictwo to niewątpliwie da dobre wyniki i przyspieszy jeszcze budowę nowego stadionu, nad którą

Zgodnie z naszą zapowiedzią, przed Sądem Apelacyjnym w Bydgoszczy odbył się proces, w którym oskarżony był Niemiec Franciszek Dobsław. Oskarżony on został o to, że bezpośrednio po zajęciu Pomorza przez Niemców, jako sołtys wsi Kolankowa, pow. inowrocławskiego, działając na korzyść okupanta, przychylił się do śmierci zamieszkałego tamże obywatela polskiego Adama Krawca.

### Co? gdzie? kiedy?

KINA — POMORZANIN: Bitwa o Stalingrad. POLONIA: (g. 15,30, 17,30; w niedziele godzina 13,30 i 15,30)... „Pieśń Tajgi“. WOLNOSC: Daleka droga. ORZEŁ: A. Baba i 40 rozbojników. GRYF: Trójka trefi. BAŁTYK: Świat się śmieje. POLONIA: Czarodziej sądowny (20,00; w niedziele: 17,30 i 20,00).

Początek seansów: Pomorzanie Wolność i Gryf: 16, 18 i 20,30 Polonia i Bałtyk: 15,30, 17,30 i 20,00 Orzeł: 15,30, 17,30 i 20,00 Bałtyk: 15,30, 17,30 i 20,00 Orzeł: 15,30, 17,30 i 20,00.

MUZEUM MIEJSKIE: codziennie od 9—16, w niedziele i święta (bezpłatnie) od 11—14.

POMORSKI DOM SZTUKI: Doroczna wystawa prac członków okręgu pom. ZPAP.

DYZURY APTEK: „Pod Koroną“, ul. Dworcowa 48, tel. 24—66 i „Staromiejska“, Wełniany Rynek 9 (tel. 22-26).

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY Komenda MO 25-16 26-17 26-18 Pogotowie Ratunkowe PCK 10-00 Straż Pożarna nr 29-70. Postęptakówek 36-55 Informacja i reklamacje centrali międzyinstanowej 02 Biuro numerów i Informacja centrali miejskiej 03, Biuro napraw 04 Przyjmowanie telegramów 05. Zegarynka 06

PROGRAM RADIOWY Środa, 28 grudnia 1949 r.

7,50 Program lokalny dnia. 7,55 Wiad. miejsc. 14,15 Przegl. pras. pomorskiej. 14,20 Koncert popularny z płyt. 14,15 — 27 fragment powieści Jana Drdy „Miasteczko na dżoni“. 16,20 Schubert — Kwiartet „Pstrąg“. 22,00 Pieśni na sopr. koloraturowy.

## Akademia w Zw. Inwalidów

Staraniem Pow. Koła Zw. Inwalidów Woj. R. P. w Bydgoszczy odbyła się uroczysta akademія, poświęcona 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina.

Akademie zgaił przew. Koła Ciesielski. Referat o konieczności wygłosił p. Łukasiewicz, po czym zebrani uchwalili rezolucję, wyrażając w niej wdzięczność dla Wielkiego Wodza Międzynarodowej Klasy Robotniczej.

Na część artystyczną złożyły się występy Podstawowej Szkoły nr 30 oraz występy zespołu świetlicowego przy F-cc Sprzętu Instalacyjnego. Na zakończenie wyświetlony został film.

Adam Krawiec oparł się temu i nie poszedł na służbę do hitlerowskiego sołtysa, a w kilka dni później zjawili się we wsi kilku uzbrojonych Niemców którzy z pomocą sołtysa Dobsława i leśniczego wywiekli Krawca z mieszkania i poprowadzili go ku pobliskiemu lasowi. Tutaj, niedaleko miejsca ostatecznego zglądzenia Krawca, Dobsław — jak to zgodnie zeznał podczas rozprawy kilku świadków — zamierzył się trzymaną w rękach łopatką i uderzył nią w głowę Polaka.

Gdy nieszczęśliwy z okrzykiem „O Jezu, Jezu“ upadł na ziemię, pozostali Niemcy dobili go dwoma strzałami.

Dobsław — według zeznań tychże świadków — powrócił spokojnie ze zlaną łopatką do domu, a następnie go dnia wezwał świadków Michałowskiego i Zawidowskiego do zakopania trupa śp. Adama Krawca i 3 innych Polaków, rozstrzelanych tegoż dnia w tym samym miejscu.

Rozprawa — pomimo wykrętnych tłumaczeń oskarżonego — w pełni udowodniła jego winę. W wyniku tego Dobsław skazany został na jedyną karę, jaka przewidziana jest w ustawodawstwie polskim za tego rodzaju zbrodnię na śmierć i pozbawienie obywatelskich praw honorowych na zawsze. (2)



# Kacik SZACHOWY

pod redakcją mgr Antoniego Jurkiewicza

Z okazji Świąt i Nowego Roku składamy naszym Czytelnikom i Sympatykom najserdeczniejsze Życzenia.

**Końcówka z partii praktycznej** (Chelomejew — Isakow 1947 r.)  
Białe: Ke4, Wg1, Wa7, pf2, h3 (5).  
Czarne: Kg6, Wb5, Gg5, pa5, e5, g7 (6).  
Białe zaczynają i wygrywają.

nym szachistą rosyjskim którego pamięć uczili niedawno szachiści w ZSRR jubileuszowym turniejem.

**Partia hiszpańska**  
Białe: Sołowcow Czarne: Czygarin  
1) e4 e5, 2) Sf3 Sc6, 3) Gb5 Sf6,  
4) 0-0 S:e4, 5) d4 a6, 6) Ga4 b5,  
7) Gb3 d5, 8) d:e5 Ge6, 9) c3 Gc5,  
10) He2 0-0, 11) Ge3 He7, 12) Sbd2  
Wad8, 13) d4 a6, 6)Y ozo d umln  
Wad8, 13) G:c5 S:c5, 14) Sd4 S:d4,  
1) c:d4 Sd7, 16) f4 f5, 17) Wac1 c5,  
18) Sf3 c4, 19) Gc2 Sb8, 20) Kh1 Sc6,  
21) Wcd1 a6, 22) Sg5 g6, 23) g4 fg4,  
24) S:e6 H:e6, 25) f5 g:f5? 26)G:f5f1  
Hh6, 27H:g4+ Kh8, 28) Wf3 Wf8, 29)  
Wh3! Hg7! 30) Wg1 Wd8, 31) Wh5!  
He7, 32) G:h7! W:g4, 33) Ge4+! i  
czarne poddały się.  
Jeśli Kg8 to 34) G:d5+ Wf7, 35)  
W:g4+ Kf8 i 36) Wh8X albo 33...  
Kh7, 34) Wh7+ itd.

## Święta u rybaków

(Ciąg dalszy ze strony 2)  
zwyciężyła około 15 stycznia. Okres międzysezonowy jest wykorzystywany na świętowanie i zasłużony odpoczynek spracowanych załóg rybackich. W tym czasie trawlerzy i wszelkich sprzęt, nadwyreżony mocno podczas sztormowej pracy, poddawany jest skrupulatnemu przeglądowi technicznemu i remontom.  
Cała flota dalekomorska „Dalmoru” ściągnęła w okresie przedświątecznym do portu macierzystego. Część jednostek, które bardziej uciążliwie od żywiołu morskiego, znajduje się już na dokach stoczniowych lub w własnych warsztatach reparacyjnych. Tylko 3 trawlerzy nie zdołały powrócić do Gdyni, gdyż podczas połowów uległy awariom, i załogi ich musiały spędzić święta w portach zagranicznych.  
Rybaacy dalekomorscy w dobrych nastrojach obchodzili tegoroczne święta, gdyż całoroczny plan połowów wykonali już z nadwyżką, przekraczającą 5%. Jest to

ich wielki sukces, gdyż obiektywne warunki nie sprzyjały połowom, a plan na 49 r. był wybitnie powiększony w stosunku do lat ubiegłych.  
Jak wiadomo, część załóg, zaakreutowanych na polskich trawlerach dalekomorskich, stanowią Holendrzy, którzy od wielu pokoleń uprawiają rzemiosło rybackie i są mistrzami w swym zawodzie. Załogi holenderskie spędzają Boże Narodzenie w swej ojczyźnie. Wyjechały z Gdyni na trawlerach dalmorowskich „Neptun” i „Neptunia” do jednego z portów holenderskich, skąd poszczególni rybacy rozjechali się do swych rodzin. Po świętach zakontraktowane załogi powrócą na pokład obu trawlerów i odpłyną do Gdyni, by znów z kolegami polskimi rozpocząć nowy sezon połowów dalekomorskich na białą rybę. Powrócą do polskiego portu z uśmiechem na ustach i powtarzać będą również w Holandii popularne powiedzonko, „Święta... święta... I już po świętach!”  
Jacek Bury

## Koszykarze ATK najlepsi w CSR

PRAGA. Najlepsze drużyny czechosłowackie — mistrzowie Czech, Moraw i Słowacji rozegrały w Bratysławie 2-dniowy turniej w koszykówce męskiej o tytuł moralnego mistrza Czechosłowacji. Pierwsze miejsce zajęła w nim mistrzowska drużyna Czech — ATK, która poniosła tylko jedną porażkę, przed SNB Bratysława i Zeleżarty Witkowitz.

## Trzeci występ bokserów na terenie Francji

PARYŻ Trzeci występ bokserów polskich w Paryżu, w ramach zlotu sportowego FSGT, nie przyniósł zawodnikom polskim sukcesów. W muśszej Kargler zremisował z Treille, w piórkowej Ścigała nie rozstrzygnął walki z de Souza, w lekkiej Sadowski wypunktował de Lamarine, w średniej Cebulak przegrał na punkty z Paccagnella, w ciężkiej Rukowski zremisował z Fortem.

# SPORT

## Sukces gimnastyczek polskich na jubileuszowych zawodach FSGT

PARYŻ. W ramach zawodów sportowych, organizowanych z okazji jubileuszu FSGT, odbyły się w hali Huyghens w Paryżu zawody gimnastyczne między kobiecymi reprezentacjami Związków Zawodowych Polski i Francji. Zawody zakończyły się zdywanym zwycięstwem zawodniczek polskich 229,3:219,4 pkt.  
Na zawodach obecny był ambasador RIF Putrament oraz przedstawiciele dyplomatycznych państw demokracji ludowej.  
Drużyna polska zademonstrowała wysoki poziom i rutynę, zdobywając sobie pełne uznanie licznie zebranej publiczności oraz przychylną ocenę prasy francuskiej.  
W drużynie polskiej wyróżniły się Reindlowa i Rakoczy. W zespole francuskim najlepsza była Palau, która w punktacji indywidualnej zajęła ex aequo z Krupianką (Polska) 5 miejsce.  
Wyniki techniczne: **równoważnia** — Polska 56,5 pkt, Francja 54,2 pkt; **indywidualnie** — 1) Dębicka (Polska) 9,7 pkt, 2) Rakoczy (Polska) 9,6 pkt, 3) Palau (Francja) 9,55; **skok przez konia** — Polska 58 pkt, Francja 54,9 pkt; **indywidualnie** — 1) Rakoczy (Polska) 9,9 pkt, 2) Reindl (Polska) 9,09 pkt, 3) Krupianka (Polska) 9,09 pkt.; **ćwiczenia wolne** — Polska 57,55 pkt, Francja 55,5 pkt.; **indywidualnie** 1) Palau (Francja) 9,8 pkt, Reindl (P) 9,75 pkt., 3) Rakoczy (Polska) 9,7 pkt., 4) Skirlńska (Polska) 9,7 pkt. **poręczce** Polska 57,05 pkt, Francja 54,75 pkt.; **indywidualnie** — 1) Rakoczy (Polska) 9,8 pkt., 2-3) Reindl i Kanikowska (Polska) — po 9,55 pkt., 4) Dębicka (Polska) 9,45 pkt.  
Ogólna punktacja indywidualna: 1) Rakoczy (Polska) — 39 pkt., 2) Reindl (Polska) — 38,7 pkt., 3) Kanikowska (Polska) — 38,05 pkt., 4) Dębicka (Polska) — 38 pkt., 5-6) Krupianka (Polska) i Palau (Francja) — po 37,85 pkt.

### ROZRYWKI UMYSŁOWE

SERIA XVI  
ZADANIE 79(d)  
KONIKÓWKĄ  
(3 PKT.)

Zaczynając od litery w lewym górnym polu ruchem konika szachowego odczytać rozwiązanie.  
Rozwiązania nadsyłać do 20 stycznia 1950 r.

## OGŁOSZENIE

Okręgowy Zarząd Państwowych Gospodarstw Rolnych w Szczecinku (Woj. Szczecińskie) zatrudni natychmiast większą ilość pracowników do pracy na miejscu i w terenie:

1. Lekarzy weterynarii.
2. Dyplomowanych rolników z wyższym wykształceniem rolniczym na stanowiska kierownicze.
3. Pracowników ze średnim wykształceniem rolniczym, posiadających dłuższą praktykę.
4. Hodowców koni, trzody chlewnej, bydła, owiec oraz drobiu.
5. Zootechników.
6. Pracowników obeznanych z planowaniem gospodarczym i plantacjami.
7. Wykwalifikowanych pracowników ze znajomością przemysłu rolnego, jak przemysł gorzelniczy, krochmalniany itp.
8. Techników budowlanych i melioracyjnych.
9. Księgowych — bilansistów i księgowych.
10. Wykwalifikowanych pracowników do Działu Zaopatrzenia i Zbytu, posiadających dłuższą praktykę.

Wynagrodzenie według siatki płac, plus dodatek funkcyjny i premie.  
Podania z własnoręcznie napisanym życiorysem i odpisami świadectw należy kierować pod adresem:  
Biuro Personalne Okręgowego Zarządu P. G. R. w Szczecinku, ul. Światła nr 10. (3558)

## OBWIESZCZENIE

W myśl art. 86 dekretu z dnia 28. I. 1947 r. (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 84) Urząd Skarbowy w Aleksandrowie Kuj., podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 30 grudnia 1949 r. o godz. 12.15, w lokalu Cegielni „Halinowo” Ehrenreicha Stanisława, celem uregulowania należności podatkowych na rzecz Urzędu Skarbowego i Ubezpieczalni Społecznej we Włocławku odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości, oszacowanych na ogólną kwotę zł 3.648.000,—.

1) Cegła palona biała 552.000,—. 2) Kłacz gniada. 3) Błurko dębowe. 4) Dywan. 5) Ofomana. 6) Platforma parokonna.

Zajęte ruchomości można oglądać w dniu i miejscu wyżej wymienionym.  
3092) Naczelnik Urzędu Skarbowego.

### Jednostka Wojskowa 3024 w Bydgoszczy

zatrudni

5 PALACZY centr. ogrzewania  
1 ELEKTROMONTERA  
1 ADMINISTRATORA budynków

Zgłoszenia BYDGOSZCZ, Al. 1 Maja 147a

# RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI, 5 ROKA, 28 GRUDNIA 1949 R.

5.10 Początek audycji. 5.13 Sygnał czasu. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Streszczenie wiadomości porannych. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Koncert rozrywkowy. 6.45 Dziennik poranny. 7.05 Program dnia. 7.10 Muzyka rozrywkowa. 8.00 Muzyka rozrywkowa. 8.35 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.30 Program dnia. 13.35 Rezerwa. 14.00 Szpital pomników — reportaż. 14.55 Koncert solistów: Al. Klonowski — tenor, Al. Poresada — flet. 15.30 Warszawska piosenka — słuchowisko dla dzieci. 16.00 Dziennik popołudniowy. 17.00 Koncert rozrywkowy. 17.45 Reportaż dla świetlic młodzieżowych. 18.00 Z kraju i ze świata. 18.15 Zagadki muzyczne. 18.40 Pogadanka sportowa. 18.50 Muzyka. 19.00 Audycja dla wsi. 19.15 Koncert krakowskiej orkiestry P. R. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Muzyka popularna. 21.00 Koncert chopinowski. 21.30 Historia literatury polskiej. 22.15 Koncert rozrywkowy. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na dzień następnny. 23.15 Muzyka poważna. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

### KUPNO

**SREBRO**  
złom, monety, wyroby KUPUJE stale w każdej ilości — tel. 34-88  
„NEOCHEMIA”  
Laboratorium Chemiczne  
Bydgoszcz, ul. Chopina róg Moniuszki 6  
Dojazd tramwajem 3, przystanek — ul. Krakowska. 3469

### Pasy

przepuklinowe stare, zniszczone warunek: całe sprzężyny, kupuje stale: Bydgoszcz, Król. Jadwigi 19 róg Łokietka, Pracownia. (3493)

### NAUKA

Trzy miesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, skrzynka 163. (3412)

### SPRZEDAŻ

**Dom**  
nowy, wolne mieszkanie, ogródek. Domy, idealne położony, cwiartki, sprzedaje okazjnie Lubiewski, Toruń, Królowej Jadwigi nr 3. (3551)

### POSZUKIWANIA

**Czerwieńska**  
Anna poszukuje siostry Heleny urodzonej w Krukienicach, powiat Mościska. (3554)

### WOLNE POSADY

**Zegarmistrzowski**  
czeladnik na samodzielnią pracę potrzebny od 15 stycznia 1950 r. Oferty kierować do IKP Bydgoszcz, pod „Zegarmistrz”. (3553)

### PRACY POSZUKUJĄ

**Fryzjerka**  
damska poszukuje posady, miejscowości obojętne. Wiadomość IKP Koszalin, pod „Fryzjerka”. (3559)

**Starsza**  
gospodyni-kucharka szuka posady od 1. lub 15. I. Szkoła Sąpólna, pow. Człuchów, Brzezińska. (3556)

### UNIEWAŻNIENIA

**Unieważniam**  
legiit. służbową, wydaną przez D. K. S. Bydgoszcz. Wasilewski Józef. (7309)

**Unieważniam**  
zagubioną legitymację emerytalną nr 10609, wystawioną przez Państwowy Zakład Emerytalny w Warszawie. Januchowski Marceli, Żnin (Wlkp.). (3557)

**Unieważniam**  
odcinek zameldowania. Albert Klecki, Wieś Warchlin, gm. Rożnowo, pow. Nowogard. (3555)

## OBWIESZCZENIE

W myśl art. 86 dekretu z dnia 28. I. 1947 r. (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 84) Urząd Skarbowy w Aleksandrowie Kuj., podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 30 grudnia 1949 r. o godz. 10, w lokalu byłego Hotelu „Muhlera” w Ciechocinku przy ul. Zdrojowej 2, celem uregulowania należności podatkowych na rzecz Urzędu Skarbowego w Aleksandrowie Kuj. i Ubezpieczalni Społecznej we Włocławku, odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości (z hotelu i restauracji) na ogólną kwotę zł 746.403,—.

Zajęte ruchomości można oglądać w dniu i miejscu wyżej wymienionym.  
3093) Naczelnik Urzędu Skarbowego.

## HUMOR

— Patrz, patrz, znowu jest niedziela, bo idzie ten myśliwy.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PREENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Światła 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Za niedoręczenie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Reklamów niezamówionych — Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI  
PODODDZIAŁY W WIKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI  
REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY  
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”  
BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Poszukiwane prace 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.  
Ogłoszenia kilometr.: w tekście od 100-380 zł, za tekstem od 40-150 zł, nekrologi od 35-200 zł za 1 mm. W niedzielę i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.